

Sygn. akt **IX K 1680/18**

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 27 maja 2019 r.

Sąd Rejonowy w Kielcach IX Wydział Karny w składzie:

Przewodniczący: SSR Anna Jordan – Chajczyk

Protokolant: Agata Bialogońska

po rozpoznaniu w dniach 18 lutego i 27 maja 2019 r.

na rozprawie

sprawy **P. S. (P. S.)**, syna J. i T. z d. W., ur. (...) w K.

oskarżonego o to, że:

1. w dniu 16 sierpnia 2018 r. w miejscowości O. gmina C. dokonał zaboru w celu przywłaszczenia karty kredytowej (...) Bank SA na szkodę J. S.,

tj. o przestępstwo z art. 278 § 5 kk w zw. z art. 278 § 1 kk

2. w dniu 16 sierpnia 2018 r. w miejscowości B. gmina M. dokonał wypłaty z bankomatu poprzez przełamanie zabezpieczenia w postaci kodu (...) pieniędzy w kwocie 290 złotych na szkodę J. S.,

tj. o przestępstwo z art. 279 § 1 kk,

orzeka:

I. w ramach czynu zarzucanego w punkcie 1 aktu oskarżenia uznaje oskarżonego P. S. za winnego tego, że: w dniu 16 sierpnia 2018 r. w miejscowości O. gmina C. dokonał zaboru w celu przywłaszczenia karty uprawniającej do podjęcia pieniędzy z automatu bankowego, tj. karty wydanej przez (...) Bank SA na nazwisko J. S., co kwalifikuje jako przestępstwo z art. 278 § 5 kk i za to na podstawie tego przepisu wymierza mu karę 4 (czterech) miesięcy pozbawienia wolności;

II. w ramach czynu zarzucanego w punkcie 2 aktu oskarżenia uznaje oskarżonego P. S. za winnego tego, że: w dniu 16 sierpnia 2018 r. w miejscowości B. gmina M. pokonując zabezpieczenie elektroniczne w postaci kodu (...) dokonał włamania do systemu bankowego (...) Bank SA, a następnie zaboru w celu przywłaszczenia pieniędzy w kwocie 290 złotych stanowiących własność J. S. poprzez ich wypłatę z bankomatu, co stanowi przestępstwo z art. 279 § 1 kk i za to na podstawie tego przepisu wymierza mu karę 1 (jednego) roku pozbawienia wolności;

III. na podstawie art. 85 § 1 i § 2 kk i art. 86 § 1 kk orzeczone wobec oskarżonego P. S. w punktach I i II wyroku kary jednostkowe pozbawienia wolności łączy i wymierza mu karę łączną 1 (jednego) roku i 2 (dwóch) miesięcy pozbawienia wolności;

IV. na podstawie art. 627 kpk zasądza od oskarżonego P. S. na rzecz Skarbu Państwa kwotę 370 (trzysta siedemdziesiąt) złotych tytułem kosztów sądowych, w tym kwotę 300 (trzysta) złotych tytułem opłaty od kary łącznej pozbawienia wolności.

SSR Anna Jordan – Chajczyk

UZASADNIENIE

P. S. został oskarżony o to, że:

1. w dniu 16 sierpnia 2018 r. w miejscowości O. gmina C. dokonał zaboru w celu przywłaszczenia karty kredytowej (...) Bank SA na szkodę J. S.,

tj. o przestępstwo z art. 278 § 5 kk w zw. z art. 278 § 1 kk,

2. w dniu 16 sierpnia 2018 r. w miejscowości B. gmina M. dokonał wypłaty z bankomatu poprzez przełamanie zabezpieczenia w postaci kodu (...) pieniędzy w kwocie 290 złotych na szkodę J. S.,

tj. o przestępstwo z art. 279 § 1 kk.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny.

J. S. mieszka z żoną T. oraz synem P. w domu jednorodzinnym w miejscowości O., gmina C.. Każdy z domowników posiada własne klucze do domu. J. S. przechowywał swoją kartę uprawniającą do podjęcia pieniędzy z automatu bankowego wydaną przez (...) Bank SA w szafie między pościelą. W tej samej szafie w kieszeni kurtki miał numer (...) do tej karty zapisany na kartce. Ani karty do bankomatu ani kodu (...) J. S. nigdy nie udostępniał swojemu synowi.

Dowody: zeznania J. S. k. 3 – 4;

W dniu 16 sierpnia 2018 r. ok. godz. 14:00 oskarżony P. S. korzystając z faktu, że w tym czasie w domu nie było ani ojca ani matki, dokonał kradzieży należącej do jego ojca karty uprawniającej do podjęcia pieniędzy z automatu bankowego. Od razu po kradzieży oskarżony wsiadł do samochodu i pojechał do miejscowości B., gdzie znajduje się bankomat Banku Spółdzielczego w K.. W drodze oskarżony minął się ze swoim ojcem, który wracał z pracy. J. S. bezpośrednio po powrocie do domu poszedł sprawdzić, czy jego karta jest na miejscu, gdyż syn już wcześniej wielokrotnie zabierał mu pieniądze. Kiedy J. S. zobaczył, że karty nie ma, od razu udał się do K. do placówki (...) Bank SA i zablokował swoją kartę. O godzinie 14:49 P. S. zdążył jednak wypłacić pieniądze w kwocie 290 złotych z konta ojca przy użyciu skradzionej wcześniej karty i kodu (...). Po wypłaceniu pieniędzy oskarżony wrócił do domu i odłożył kartę bankomatową w miejsce, z którego ją wcześniej zabrał. Kiedy J. S. około godz. 17:00 wrócił do domu po czynnościach związanych z zablokowaniem karty bankomatowej nie było w nim syna.

Dowody: wyjaśnienia oskarżonego P. S. k. 50, 67v-68;

zeznania świadka J. S. k. 3-4, 29 - 30, 80v;

wykaz transakcji k. 22;

protokół oględzin płyty z k. 24 – k. 26v, 80v – 81;

P. S. ma 31 lat, jest kawalerem, ma córkę w wieku 2,5 roku. Ma wykształcenie podstawowe i wyuczony zawód ślusarza i spawacza. Obecnie pracuje w takim zawodzie w firmie (...) z dochodem ok. 2200 złotych brutto miesięcznie. Nie posiada istotnego majątku. Nie leczył się psychiatrycznie ani odwykowo. Był karany w 2008 r. za przestępstwa z art. 178a § 1 kk i z art. 289 § 1 kk oraz wyrokiem Sądu Rejonowego w Kielcach z dnia 9 czerwca 2017 r. w sprawie IX K 1692/16 za przestępstwa z art. 284 § 2 kk w zw. z art. 91 § 1 kk, za które orzeczona została kara 3 miesięcy pozbawienia wolności.

Dowody: wyjaśnienia oskarżonego P. S. k. 48-49, 67v;

dane o karalności oskarżonego k. 37.

Oskarżony P. S. podczas przesłuchania w postępowaniu przygotowawczym w dniu 20 listopada 2018 r. przyznał się do popełnienia zarzucanych mu przestępstw i odmówił składania wyjaśnień - k. 50.

Na rozprawie w dniu 18 lutego 2019 r. oskarżony również oświadczył, że przyznaje się do popełnienia zarzucanych mu przestępstw. Wyjaśniał, że nie jest w stanie sobie przypomnieć, na co były mu potrzebne pieniądze, które wypłacił z rachunku bankowego ojca, ale prawdopodobnie na opłacenie wynagrodzenia adwokata, bo w Sądzie Okręgowym w Kielcach ma sprawę o posiadanie marihuany w ilości 2,5 kilograma. Deklarował, że jest w stanie zwrócić ojcu 290 złotych - k. 67v.

Sąd zważył, co następuje.

Stan faktyczny w sprawie nie budził żadnych wątpliwości, bo oskarżony przyznał się do kradzieży karty bankomatowej i do wypłacenia z wykorzystaniem jej pieniędzy z rachunku bankowego ojca w (...) Bank SA. Wyjaśnienia oskarżonego potwierdza nagranie z monitoringu zamontowanego nad znajdującym się w B. bankomatem Banku Spółdzielczego w K., w którym to bankomacie oskarżony dokonał wypłacenia pieniędzy z rachunku bankowego ojca. Nagranie to zostało odtworzone ojcu oskarżonego, który rozpoznał swojego syna – k. 29 – 30, 81. Na nagraniu widać, jak oskarżony odchodzi od bankomatu z pieniędzmi w ręku – k. 81. Nie ma potrzeby dokonywania szerszej analizy dowodów, bo były one całkowicie bezsporne.

Pozostaje więc ocenić zachowanie oskarżonego w kategoriach przepisów prawa karnego. I tak kradzież karty bankomatowej dokonana w domu rodzinnym w miejscowości O. wyczerpała znamiona przestępstwa z art. 278 § 5 kk. Przestępstwo określone w tym przepisie popełnia ten, kto dokonuje kradzieży karty uprawniającej do podjęcia pieniędzy z automatu bankowego. Kradzież to bezprawne wyjęcie rzeczy spod władztwa osoby dotychczas nią władającej i objęcie jej we własne władanie przez sprawcę. Wyjęcie rzeczy ruchomej spod władztwa nastąpić musi wbrew woli osoby dysponującej rzeczą oraz bez żadnej ku temu podstawy. P. S. wyczerpał znamiona tego przestępstwa, bo przecież ojciec nie wyrażał żadnej zgody na to, aby dysponował on jego kartą do bankomatu, co wyraźnie wynika z zeznań pokrzywdzonego z k. 4. Oskarżony dokonał zaboru karty bankomatowej swojego ojca kierowany zamiarem jej przywłaszczenia, to jest postępowania z nią jak właściciel, a więc użycia w późniejszym czasie w celu wypłaty gotówki. Nie ma znaczenia fakt, że później oskarżony kartę odłożył w to samo miejsce, z którego ją ukraść, czyli zwrócił pokrzywdzonemu. Kluczowe jest bowiem to, że w momencie dokonywania zaboru oskarżony bezpośrednio zamierzał kartę przywłaszczyć, czego dokonał.

Kwalifikacja prawna przestępstwa przypisanego oskarżonemu w punkcie I wyroku uległa modyfikacji, bo wystarczające jest wskazanie w podstawie prawnej skazania wyłącznie przepisu art. 278 § 5 kk bez konieczności powoływania przepisu art. 278 § 1 kk, do którego art. 278 § 5 kk odwołuje się w swej treści, przepis art. 278 § 5 kk zawiera bowiem wszystkie znamiona przestępstwa kradzieży karty bankomatowej.

Zachowanie oskarżonego polegające na wypłaceniu z wykorzystaniem karty bankomatowej pieniędzy z rachunku bankowego ojca wyczerpało znamiona przestępstwa kradzieży z włamaniem z art. 279 § 1 kk. Dokonanie kradzieży tego typu poprzedzone jest przełamaniem zabezpieczeń, to jest usunięciem przeszkody stanowiącej zabezpieczenie danego przedmiotu przed swobodnym dostępem do niego. Oskarżony włamania dokonał pokonując zabezpieczenie elektroniczne w postaci kodu (...) chroniącego rachunek bankowy przed dostępem do niego osób nieuprawnionych, czyli takich, które z woli właściciela rachunku nie mają dostępu do tego rachunku. Oczywiście jest, że wypłata pieniędzy z każdego rachunku bankowego przy użyciu karty bankomatowej i z wykorzystaniem bankomatu nastąpić może wyłącznie po użyciu karty bankomatowej i po wpisaniu kodu (...). Oskarżony kod (...) ojca znał, bo ojciec przechowywał go zapisanego na kartce schowanej w kieszeni kurtki wiszącej w tej samej szafie, w której schowana była karta do bankomatu. J. S. jak wynika z jego zeznań z k. 4 nie wyrażał nigdy zgody na to, aby syn dysponował jego kodem (...) i nie udostępniał mu go. P. S. wszedł w posiadanie tego kodu w jeden tylko sposób, tj. znalazł go w tym miejscu, w którym ojciec go schował. Możliwość przypisania przestępstwa kradzieży z włamaniem nie wyklucza to, że oskarżony w uzyskaniu dostępu do karty bankomatowej i kodu (...) nie musiał pokonywać jakichś specjalistycznych zabezpieczeń. Innymi słowy: nie ma żadnych podstaw do tego, aby wymagać od pokrzywdzonego stosowania jakichś

szczególnych zabezpieczeń w dostępie do rzeczy, która później zostaje skradziona. Istotne jest to, że pokrzywdzony w sposób oczywisty dla otoczenia manifestuje swoją wolę braku dostępu do rzeczy osobom nieuprawnionym i tak w przypadku J. S. było. Karty do bankomatu nigdy nie udostępniał on swojemu synowi i nie wyrażał zgody na korzystanie przez syna z tej karty, co wyraźnie wynika z zeznań J. S. z k. 4. Pokrzywdzony kartę i kod (...) do niej przechowywał w takim miejscu, które w sposób wyraźny stanowiło dla otoczenia informację o braku woli dostępu do tych rzeczy. Kod (...) jako swoisty i niepowtarzalny klucz elektroniczny zabezpieczający dostęp do konta bankowego danej osoby za pośrednictwem bankomatu wraz z kartą bankomatową stanowią przeszkodę do zawładnięcia mieniem innej osoby. Pokonanie takiej przeszkody przez posłużenie się przez sprawcę skradzioną kartą bankomatową wraz z kodem (kluczem elektronicznym) w celu pobrania wbrew jej woli pieniędzy z bankomatu wyczerpuje znamiona kradzieży z włamaniem w rozumieniu art. 279 § 1 kk (por. wyrok Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu z dnia 9 lipca 2014 r., sygn. II AKa 180/14, LEX nr 1506771).

Wina oskarżonego w przypadku obydwóch przypisanych mu przestępstw jest stopnia wysokiego. P. S. jest dorosły, zdrowy psychicznie, a bezprawność takiego działania, jakiego się oskarżony dopuścił, jest jaskrawo oczywista dla każdego przeciętnego człowieka, a tym bardziej takiego, który już wcześniej był karany za przestępstwa przeciwko mieniu. Sąd nie dopatrył się żadnych okoliczności, które mogłyby ograniczyć poczatalność oskarżonego, czy w inny sposób po części jego zachowania usprawiedliwić. Zachowanie oskarżonego było przemyślane i przeprowadzone z pełną premedytacją oraz rozmysłem, o czym świadczy także fakt, że po wypłaceniu pieniędzy z bankomatu odłożył on kartę w to samo miejsce, z którego ją zabrał, a zrobił to po to, aby ojciec nie zorientował się, że doszło do kradzieży.

Stopień społecznej szkodliwości obydwóch przestępstw trzeba ocenić jako wysoki. P. S. działał za każdym razem umyślnie i z zamiarem bezpośrednim. Zachowanie oskarżonego było niemal bezczelne, bo dokonał on kradzieży na szkodę swojego własnego ojca, we własnym domu, zaś oddanie przez oskarżonego karty po wypłaceniu z niej pieniędzy wynikało tylko z wykalkulowanego sposobu działania, zmierzającego do tego, żeby ojciec nie zorientował się, co się stało, a przynajmniej nie od razu. J. S. został okradziony w miejscu, w którym z zasady powinien czuć się najbardziej bezpiecznie, czyli we własnym domu, pomimo jego starań o ukrycie karty, i to jeszcze przez osobę mu najbliższą. Pobudki oskarżonego z całą pewnością miały walor finansowy. Oskarżony przed Sądem nie chciał wprawdzie jednoznacznie powiedzieć, na co były mu potrzebne skradzione pieniądze, ale prawdopodobnie na uregulowanie jakiś spraw finansowych, w związku z którymi miał problemy. Wątpliwe jest, aby były to koszty wynagrodzenia obrońcy w jakiejś sprawie karnej – jak to oskarżony wyjaśniał na k. 67v, a to dlatego, że gdyby chodziło o tego rodzaju sprawę, to ojciec z pewnością sam dobrowolnie pomógłby mu w opłaceniu tych kosztów zwłaszcza biorąc pod uwagę fakt, że wielokrotnie mu w przeszłości pomagał.

Wymierzając oskarżonemu kary Sąd miał na względzie zasady i dyrektywy wymiaru kary z art. 53 kk. Mimo wnikliwej analizy trudno odnaleźć jakieś przesłanki, które przemawiałyby na korzyść oskarżonego. Był on już wcześniej karany, skazanie za przestępstwa z art. 284 § 2 kk w zw. z art. 91 § 1 kk miało miejsce niecały rok wcześniej przed wydarzeniami z dnia 16 sierpnia 2018 r. J. S. podawał, że syn wielokrotnie w przeszłości go okradł, ale nie zgłaszał tych spraw na policję – k. 67v. A to, że pokrzywdzony takiego zgłoszenia dokonał po kradzieży z 16 sierpnia 2018 r., to wyłącznie wynik tego, że oskarżony w żaden sposób nie zmienił swojego postępowania i dalej go okradał. Na rozprawie w dniu 18 lutego 2019 r. oskarżony deklarował, że postara się zwrócić ojcu skradzione pieniądze – k. 67v. Z tego powodu Sąd odroczył rozprawę czekając na to, czy oskarżony wywiąże się ze złożonej deklaracji. Strony zostały skierowane do postępowania mediacyjnego, na które jednak oskarżony nie stawiał się – k. 71. Przez okres 3 miesięcy do czasu rozprawy w dniu 27 maja 2019 r. oskarżony nie zrobił nic, aby zwrócić ojcu 290 złotych, co więcej w marcu 2019 r. okradł go po raz kolejny – k. 80v. Właściwie nie ma słów komentarza dla takiego postępowania oskarżonego. P. S. zdawał sobie przecież sprawę z tego, że gdyby w jakikolwiek sposób naprawił wyrządzoną ojcu szkodę, choćby tylko w niewielkiej części, to byłaby to okoliczność wpływająca na wymiar kary względem niego. Oskarżony tymczasem nie dość, że nic takiego nie zrobił, to jeszcze po raz kolejny okradł ojca. Takie postępowanie oskarżonego prowadzi do wniosku, że tylko kara adekwatnie surowa, odczuwalna i dolegliwa jest być może w stanie zmusić go do refleksji nad własnym postępowaniem.

Za popełnienie przestępstwa z art. 278 § 5 kk jest możliwość wymierzenia kary pozbawienia wolności w rozmiarze od 3 miesięcy do lat 5. Jak już wyżej wskazano, po stronie oskarżonego pozostają wyłącznie okoliczności przemawiające na jego niekorzyść. Mając to na względzie Sąd wymierzył oskarżonemu za to przestępstwo karę 4 miesięcy pozbawienia wolności, której wymiar jest wystarczający, aby oskarżony zrozumiał bezprawność i szkodliwość swojego postępowania. Kara ta nie jest jednocześnie nadmiernie surowa. Jej dolegliwość sprowadza się do jej surowego rodzaju oraz bezwzględnego charakteru.

Z kolei za przestępstwo z art. 279 § 1 kk możliwe było wymierzenie kary pozbawienia wolności od roku do lat 10. Przy orzekaniu rozmiaru kary za to przestępstwo Sąd miał na uwadze wartość skradzionego mienia, która była względnie niewielka oraz liczne i silne wyłączone wyżej okoliczności przemawiające na niekorzyść oskarżonego. Finalnie miarkując te wszystkie okoliczności za przestępstwo kradzieży z włamaniem orzeczona została kara 1 roku pozbawienia wolności. Przestępstwo to i tak ma surowe zagrożenie karą, nie dość bowiem, że jest to kara najsurowsza rodzajowo, to jeszcze jej dolna granica jest wysoka. Dla każdego, kto spędził choćby jeden dzień w izolacji więziennej oraz dla osób, które dysponują jakimikolwiek głębszymi przemyśleniami na temat istoty tej kary, oczywiste jest, jak surowa jest to kara i z jaką rozważą trzeba o niej orzekać. Sąd uznał, że nie ma potrzeby orzekania tej kary ponad dolną granicę ustawowego zagrożenia. W przypadku P. S. 1 rok pozbawienia wolności za kradzież z włamaniem 290 złotych należących do ojca będzie wystarczającą odpłatą za wyrządzone zło. Czy ta kara trwale go zmieni w znaczeniu zaniechania w przyszłości podobnego rodzaju czynów? Nie wiadomo, a przynajmniej Sąd tego nie wie. Oskarżony ma na utrzymaniu małe dziecko. Być może ten fakt i konieczność osadzenia w więzieniu na ponad rok czasu spowodują zmianę zachowania oskarżonego. Kara za popełnione przestępstwo to przecież z jednej strony odpłata za wyrządzone zło, ale z drugiej przestroga dla oskarżonego i wyraźny sygnał do zmiany postępowania.

Kary jednostkowe pozbawienia wolności zostały połączone i Sąd orzekł karę łączną 1 roku i 2 miesięcy pozbawienia wolności. Zgodnie z treścią art. 86 § 1 kk Sąd mógł wymierzyć karę łączną w granicach od 1 roku do 1 roku i 4 miesięcy pozbawienia wolności. Przestępstwa objęte niniejszą sprawą pozostawały w bardzo bliskim związku czasowym i godziły w takie same dobra prawne. Nie oznacza to jednak, że istniałyby podstawy do orzeczenia wobec skazanego kary łącznej na zasadzie absorpcji, bo rozstrzygnięcie tego rodzaju – jakkolwiek dopuszczalne przez przepisy prawa – jest jednak rozstrzygnięciem skrajnym przy wymiarze kary łącznej. Jak powszechnie przyjmuje się w orzecznictwie stosowanie zasady absorpcji przy wymierzaniu kary łącznej, choć dopuszczalne wobec treści art. 86 § 1 kk, jest jednak przypadkiem zupełnie wyjątkowym, i musi być uzasadnione szczególnymi okolicznościami danej sprawy. Jak słusznie wskazał Sąd Apelacyjny w Katowicach w wyroku z dnia 13 listopada 2003 r., II AKa 339/2003, Lex nr 183336: „Jakkolwiek przy wymiarze kary łącznej dopuszczone jest stosowanie zarówno zasady pełnej kumulacji, jak i zasady pełnej absorpcji, bo jednak są to rozstrzygnięcia skrajne, które znajdują zastosowanie w zupełnie wyjątkowych, nietypowych sytuacjach. Całkowitą absorpcję można zastosować albo wtedy, gdy wszystkie czyny wykazują bardzo bliską więź podmiotową i przedmiotową, albo orzeczone za niektóre z czynów kary są tak minimalne, że w żadnym stopniu nie mogłyby rzutować na karę łączną, albo też istnieją jakieś inne szczególne okoliczności dotyczące osoby oskarżonego”. Tak samo orzekł Sąd Apelacyjny w Białymstoku w wyroku z dnia 27 sierpnia 2015 r., sygn. II AKa 138/15. Jest to więc trwała linia orzecznicza w tym zakresie. W przypadku oskarżonego P. S. nie zachodziły żadne takie szczególne sytuacje. Nie było jednak również podstaw do tego, aby karę łączną orzec na zasadzie kumulacji, jest to również rozstrzygnięcie skrajne przy wymiarze kary łącznej i muszą zachodzić jakieś szczególne okoliczności, które uzasadniałyby je. Kara łączna została więc ukształtowana na zasadzie asperacji.

Wobec rozmiaru orzeczonej kary łącznej pozbawienia wolności i treści art. 69 § 1 kk z oczywistych względów nie mogło być mowy o warunkowym zawieszeniu wykonania tej kary.

Oskarżony został obciążony kosztami sądowymi w całości, nie było żadnych podstaw do zwolnienia go od tych kosztów z uwagi na to, że uzyskiwał dochód z wykonywanej pracy, a koszty postępowania to niewielka kwota. Na wydatki Skarbu Państwa w przedmiotowej sprawie złożyły się:

1/ opłata za uzyskanie danych o karalności oskarżonego w kwocie 30 złotych (k. 37) pobrana na podstawie art. 618 § 1 pkt 10 kpk i § 3 ust. 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 18 czerwca 2014 r. w sprawie opłat za wydanie informacji z Krajowego Rejestru Karnego (Dz. U. 2014.861);

2/ ryczałt za doręczenia w postępowaniu przygotowawczym i przed sądem w kwocie 40 złotych (2 x 20 złotych) – art. 618 § 1 pkt 1 kpk i § 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 18 czerwca 2003 r. w sprawie wysokości i sposobu obliczania wydatków Skarbu Państwa w postępowaniu karnym (Dz. U. 03.108.1026 ze zm.);

Opłata od kary łącznej pozbawienia wolności wynosi 300 złotych - art. 2 ust. 1 pkt 4 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 r. o opłatach w sprawach karnych (Dz. U. 83.49.223 ze zm.).

Biorąc pod uwagę powyższe Sąd orzekł jak w wyroku.

SSR Anna Jordan – Chajczyk